

## WYDARZENIA

▶ Oczyszczalnia Klimzowiec została oddana do użytku

▶ Nowoczesny system ma przynieść oszczędności

▶ W Chorzowie poprawi się otoczenie i jakość wody

# Rawa, biogaz i... suszarnia

**Lukasz Respondek**

**T**a inwestycja zmienia oblicze Chorzowa – zgodnie podkreślają fachowcy i urzędnicy, którzy zachwycali się zmodernizowaną oczyszczalnią ścieków Klimzowiec. W poniedziałek oczyszczalnia oficjalnie została oddana do użytku. Co zyskali mieszkańcy? – Ścieki odpowiadają normom. Dzięki temu nie płacimy kar i w przyszłości opłaty będą niższe. Poza tym oczyszczalnia ma wpływ na jakość wody. Niebezpieczne chemicznie i biologicznie substancje są skutecznie eliminowane – podkreśla Krzysztof Broż, prezes Chorzowsko-Świętochłowickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Projekt „Modernizacja oczyszczalni ścieków Klimzowiec i gospodarka osadem ściekowym” był jednym z najważniejszych dla miasta w ostatnich latach. Koszt realizacji sięgał 108 milionów złotych. Prezydent Chorzowa Andrzej Kotala przypomina,

że w ciągu ostatnich lat przykryto też koryto Rawy, a także poprawiono sieć wodociagową i kanalizacyjną. Cała inwestycja kosztowała około 230 milionów złotych. – Dzięki tej modernizacji spełniamy wszystkie krajowe i unijne normy – podkreśla Kotala. Zadowoleni powinni być też mieszkańcy osiedla Tysiąclecia i Załęża – to im smród z Klimzowca dokuczał najbardziej.

– Nie można rozpatrywać tego w kategoriach sukcesu. To przede wszystkim konieczność. W wielu krajach europejskich takie oczyszczalnie są normą – tłumaczy Broż. – To zwykła rzecz: każdy kto zanieczyszcza środowisko musi albo za to zapłacić albo doprowadzić oczyszczalnię do odpowiedniego stanu. Modernizacja oczyszczalni trwała półtora roku. Dzięki niej ma się poprawić jakość wody w Rawie – do tej pory zawierała zbyt wiele fosforu i azotu.

Marek Kopel byłby prezydent Chorzowa przypomina, że



Charakterystyczne generatory umożliwiające pozyskiwanie biogazu

proponując przykrycia Rawy pojawiły się już 18 lat temu. – Od tego się zaczęło. Potem pozyskaliśmy fundusze. Skończyło się na trzech poważnych przedsięwzięciach – wyjaśnia.

– Poza powstaniem charakterystycznych srebrnych kolumn, zamknięty otwarty ściek i mogliśmy odzyskać tereny wokół Rawy. Modernizacja sieci wodociagowo-kanalizacyjnej przyczyni się do zmniejszenia ubytków

wody. Obniżek cen za wodę i odprowadzanie ścieków pewnie, niestety, nie będzie, ale mniejsze będzie z pewnością tempo podwyżek.

Dwie kopuły, które stały się jednym z najbardziej charak-

terystycznych miejsc w naszym mieście służą m.in. do biologicznego unieszkodliwiania osadów i pozyskiwania z nich gazu. – Nie będziemy go musieli kupować w okresie dużego zapotrzebowania. To oszczędność – tłumaczy Broż. – W tej chwili rozpoczęliśmy produkcję biogazu. Nie mamy jeszcze wymaganych parametrów ciepłych, ale wszystkie instalacje są gotowe – dodaje.

Broż podkreśla, że zrobiono wszystko, aby uszczelnić system wodno-kanalizacyjny. – Trzeba jednak pamiętać, że my nie pracujemy w fabryce perfum. Do nas dopływają nieczystości produkowane przez ludzi – podkreśla. Kolejną dużą inwestycją, jakiej nasze wodociągi zamierzają się podjąć jest wybudowanie suszarni osadów pościekowych. – Chcemy, aby miały taką postać, która nadaje się do spalania i będzie miała wartość węgla brunatnego. Będziemy też rozbudowywać naszą sieć wodociagów i kanalizacji w obu miastach – kończy Broż.